

ZWIĄZEK
HARCERSTWA
POLSKIEGO
ZAWSZE

Z NIEPODLEGŁĄ





Równajmy krok, wytyżmy wzrok,
Czy się tam podstęp nie kryje.
Uderzmy w ton, silny jak dzwon:
Polska niech żyje, niech żyje.

W. Betza, *Pieśń młodych skautów*

Gdy do Lublina w dniu 1 listopada 1918 roku przybyli przedstawiciele prawie wszystkich ośrodków harcerskich powstałych na ziemiach polskich i uchwalili zjednoczenie organizacji harcerskich w jeden Związek Harcerstwa Polskiego, kiedy Polska odzyskiwała niepodległość, harcerstwo polskie liczyło:

- w Królestwie i na Litwie 10 500 harcerzy i 4500 harcerek,
 - w Wielkopolsce 2900 harcerzy i 800 harcerek,
 - w Małopolsce 3500 harcerzy i 1700 harcerek,
 - na kresach wschodnich i w Rosji 7500 harcerzy i 2000 harcerek.
- Razem 24 400 harcerzy i 9000 harcerek.

Dzisiaj nasz Związek jest zdecydowanie większą organizacją, która skutecznie wypełnia swoją misję wspierania wszechstronnego rozwoju dzieci i młodzieży. Uosabia wierność wobec uniwersalnych zasad, które kształtują na co dzień nasze życie. Wartości te, zawarte w Prawie Harcerskim, wyzwalają w nas chęć do podejmowania zadań nie tylko w wymiarze społecznym, ale również osobistym – stałej pracy nad sobą, aby być lepszym, otwartym na innych, wrażliwszym, pełniej przygotowanym do pełnienia różnych ról społecznych. W zmieniającym się świecie Związek Harcerstwa Polskiego jest strażnikiem i opiekunem tych uniwersalnych wartości.



Druhny i Druhowie, kontynuujmy pracę wielu pokoleń instruktorów naszej organizacji, stosujmy metodę harcerską w naszej codziennej pracy z gromadami i drużynami, rozpalajmy w sercach młodych Polaków chęć „zostawienia świata lepszym, niż go zastali”.

hm. Emilia Kulczyk-Prus
zastępczyni Naczelnika ZHP

SKAUTOWE DROGI DO NIEPODLEGŁEJ

Droga do niepodległości nie była łatwa. Ci, którzy nią podążali, musieli się wykazać odwagą, determinacją i patriotyzmem, który jasno wyrażało hasło: „Wpierw Ojczyzna, potem ja”.

Ruch harcerski powstał na ziemiach polskich około 1910 roku. U jego zarania leżały doświadczenia brytyjskiego skautingu, które u nas zyskały wymiar dodatkowy – dążenia do niepodległości. Polski skauting tworzył się w oparciu o półjawne organizacje patriotyczne i konspiracyjne ugrupowania wojskowe młodych Polaków. Dla nich oczywiste było, że „Harcerstwo to skauting plus niepodległość”.

Od początku wielkiej wojny w szeregach bojowników o wolną Polskę byli więc polscy skauci i harcerze. Znaleźli się w Legionach Polskich i szeregach Polskiej Organizacji Wojskowej, byli w Błękitnej Armii. Tworzyli pierwsze oddziały odrodzonego Wojska Polskiego. Walczyli w obronie Lwowa, na Litwie, w powstaniach śląskich i powstaniu wielkopolskim. Tysiące harcerzy wstąpiły do Armii Ochotniczej podczas wojny z bolszewikami. Harcerki ofiarnie pełniły służbę pomocniczą. Harcerki i harcerze działali także na Górnym Śląsku, przygotowując jego mieszkańców do udziału w plebiscycie, który miał zadecydować o przynależności tych ziem.

Polska wybiła się po 123 latach niewoli na niepodległość, a w przeddzień jej odzyskania – 2 listopada 1918 roku – harcerki i harcerze ze wszystkich zaborów podczas Zjazdu Zjednoczeniowego w Lublinie symbolicznie połączyli się w jeden ogólnopolski Związek Harcerstwa Polskiego. W wolnej Polsce włączyli się w odbudowę kraju. Wśród członków ZHP było wielu wybitnych pedagogów i nauczycieli, prawników, lekarzy, architektów i inżynierów, byli pisarze i artyści. Wszyscy codzienną pracą tworzyli odrodzoną Rzeczpospolitą.

■ Podczas wizyty w Płocku w 1921 roku Józef Piłsudski udekorował Krzyżem Walecznych młodzieńckiego obrońcę miasta, harcerza Tadeusza Jeziorowskiego, który stanął do walki z bolszewikami jako jedenastoletnie „orle płockie”. Porucznik pilot Tadeusz Jeziorowski zginął we wrześniu 1939 roku, zestrzelony nad Łodzią podczas powietrznego starcia z niemieckimi myśliwcami. Za swoją ostatnią walkę został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari



SKAUCI W LEGIONACH POLSKICH



■ **Wacław Lipiński** (1896–1949), jeden z pierwszych skautów w Łodzi, podpułkownik WP, wybitny historyk wojskowości, w czasie II wojny światowej i po wojnie działał w organizacjach niepodległościowych, zginął w komunistycznym więzieniu



■ **Andrzej Małkowski** (1888–1919), współtwórca harcerstwa, żołnierz Legionów Polskich i Błękitnej Armii, zginął w trakcie misji powierzony mu przez gen. Hallera



■ **Franciszek Edward Pfeiffer** (1895–1964), pionier tódzkiego skautingu, jeden z kierowników Polskiej Organizacji Skautowej, w Powstaniu Warszawskim dowódca Grupy Śródmieście-Północ, generał brygady WP



■ **Leopold Lis-Kula** (1896–1919), skaut z Rzeszowa, uzdolniony dowódca w Legionach, POW oraz Wojsku Polskim, zginął w walkach polsko-ukraińskich, pośmiertnie awansowany do stopnia pułkownika



■ **Stefan Grot-Rowecki** (1895–1944), twórca skautingu w Piotrkowie Trybunalskim, generał dywizji WP, dowódca Związku Walki Zbrojnej-Armii Krajowej, zamordowany w hitlerowskim obozie



■ **Józef Mączka** (1888–1918), aktywny w Związku Strzeleckim i lwowskim skautingu, utalentowany poeta legionowy



■ **Mieczysław Norwid-Neugebauer** (1884–1954), członek „Zarzewia” i współtwórca polskiego skautingu, komendant konspiracyjnej organizacji Armia Polska, oficer III Brygady Legionów, generał dywizji WP



W trzech brygadach Legionów Polskich walczyło wielu skautów, gotowych oddać życie za Ojczyznę – jak nakazywały ich ideaty. Odznaczali się dzielnością i tężyzną bojową, zdobywali więc uznanie przełożonych i szacunek podwładnych. Umiejętności nabyte w skautingu sprawiły, że wyróżniali się wśród innych żołnierzy. Dzięki wyszkoleniu strzeleckiemu dobrze radzili sobie w walce, dzięki umiejętnościom terenoznawczym zostawali doskonałymi wywiadowcami. Obok dzielności bojowej wnosili do swoich oddziałów odpowiedzialność, braterstwo i pogodę ducha.

W służbie na froncie skaut-legionista kształci ducha i nabywa cnót potrzebnych do przyszłej pracy obywatelskiej w odrodzonej Polsce. „Dla Ciebie, Polsko, i dla Twojej chwały” – oto hasło skauta-legionisty, a bojowym znakiem jego – skromna lilia amarantowa.

W. Lipiński



■ Łódzkie skautki prowadziły szkolenia sanitarne i wspierały druhów, którzy walczyli w Legionach, były też wywiadowczyniami i łączniczkami w konspiracyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej, 1916



■ Skauci z Łodzi z lilijkami na legionowych mundurach, 1915. Na sąsiedniej stronie – oryginalna lilijka skauta-legionisty wykonana z czerwonego aksamitu

■ Krakowskie skautki w legionowej szwalni, 1915

ZJEDNOCZONEJ POLSCE – ZJEDNOCZONE HARCERSTWO

Od wiosny 1918 roku trwały przygotowania do połączenia ruchu harcerskiego na ziemiach polskich w jedną organizację. W marcu 1918 roku przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rady Regencyjnej w Warszawie powstał Naczelny Inspektorat Harcerski, będący jawną władzą drużyn harcerskich. Okupanci tolerowali ten fakt, nie chcąc otwarcie naruszać praw przyznanych Polakom na mocy aktu 5 listopada 1916 roku. W czerwcu 1918 roku powołano w Krakowie Biuro Skautowe (nazywane też Międzyorganizacyjną Komisją Porozumiewawczą).

W dniach 1–2 listopada 1918 roku w Lublinie, w gmachu Teatru Miejskiego odbył się zjazd przedstawicieli organizacji harcerskich, który doprowadził do powstania wspólnego dla wszystkich Związku Harcerstwa Polskiego. Na zakończenie obrad uczestnicy zjazdu złożyli u stóp pomnika Unii Lubelskiej wieniec z napisem „Zjednoczone harcerstwo – zjednoczonej Polsce”.

Związek Harcerstwa Polskiego stał się faktem, ale do rozwinięcia jego pełnej działalności brakowało rozwiązań organizacyjnych i wypracowanych metod wspólnego działania. W dodatku w Zjeździe Zjednoczeniowym nie brało oficjalnie udziału Naczelnictwo Skautowe ze Lwowa, działające pod patronatem „Sokoła”. Formalne procedury jednoczenia organizacji zostały zakończone na I Walnym Zjeździe ZHP w Warszawie, który ze względu na działania wojenne odbył się dopiero w dniach 30 grudnia 1920–2 stycznia 1921 roku.

Decyzje Zjazdu Zjednoczeniowego w Lublinie zapadały w trudnych warunkach tworzenia się odrodzonego państwa polskiego. W Warszawie formalnie do 14 listopada 1918 roku działała Rada Regencyjna powołana przez niemieckiego okupanta, w Lublinie w kilka dni po zjeździe harcerskim utworzył się Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej. W Krakowie działała Polska Komisja Likwidacyjna pełniąca funkcję lokalnego rządu, a Wielkopolska pozostawała jeszcze pod zaborem pruskim.



■ W ramach przygotowań do połączenia różnych ośrodków skautowych w lipcu 1918 r. z inicjatywy Naczelnego Inspektoratu Harcerskiego przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zorganizowano dla uczestników z terenów trzech dotychczasowych zaborów kurs harcerski w Staszowie. Na fotografii obok kadra kursu, a zarazem wybitni pionierzy polskiego skautingu. W drugim rzędzie, pierwszy z lewej siedzi Tadeusz Strumiłło, obok Maria Wocalewska, czwarty Ignacy Koziellewski; piąty z lewej stoi Antoni Olbromski

Akt połączenia

dzielnicowych organizacyj harcerskich w Związek Harcerstwa Polskiego,
proklamowany na zjeździe w Lublinie 1—2 listopada 1918 r.

1. Polskie organizacje harcerskie byłego zaboru pruskiego, Małopolski, Rusi i Rosji, Królestwa Kongresowego i Litwy, łączą się w jeden samoistny, niezależny od żadnej innej organizacji czy instytucji Związek Harcerstwa Polskiego.

2. W celu przeprowadzenia tego połączenia, Komisja tworzy Naczelną Radę Harcerską, złożoną z 13 osób, z których 5 reprezentujących różne dzielnice, wybiera Komisja, a 8 delegują poszczególne organizacje — po 2 osoby każda.

3. Zadaniem N. R. H. jest:

a) jaknajrychlejsze zwołanie wszechpolskiego harcerskiego zjazdu ustawodawczego, przed którym jest N. R. H. odpowiedzialna;

b) wypracowanie i przedłożenie na tym zjeździe projektu ostatecznego organizacji Związku Harcerstwa Polskiego;

c) uzgodnienie pracy harcerskiej we wszystkich dziedzinach przez:

1. utrzymywanie łączności między władzami dzielnicowymi;

2. usuwanie różnic między dzielnicami;

3. ujednostajnienie zasadniczych regulaminów, dotyczących prawa, przyrzeczenia, egzaminów, stopni, wymagań od instruktorów, terminologii i form zewnętrznych;

4. ustalenie podstaw ideologii i metod pracy harcerskiej.

4. Upoważnia się N. R. H. do prowadzenia układów z instytucjami państwowymi i społecznymi, przygotowujących stworzenie organizacyjnie niezależnego Związku Harcerstwa Polskiego.

5. Do czasu zwołania wszechpolskiego harcerskiego zjazdu ustawodawczego, władze dzielnicowe działają jak dotychczas, poddając się jednak uchwałom N. R. H. w zakresie wymienionych wyżej kompetencji.



■ Tadeusz Strumiłło (1884–1958), doktor filozofii, Naczelny Inspektor Harcerstwa, wybrany w skład pierwszej Naczelnej Rady Harcerskiej; w 1927 r. otrzymał honorowy stopień harcmistrza Rzeczypospolitej



■ Grupa uczestników lubelskiego zjazdu, 2 listopada 1918



■ Maria Wocalewska (1885–1940), pedagog, Naczelna Inspektorka Harcerstwa, wybrana w skład pierwszej Naczelnej Rady Harcerskiej; w 1927 r. otrzymała honorowy stopień harcmistrzyni Rzeczypospolitej

W TROSCIE O GRANICE NIEPODLEGŁEJ

Wkrótce po Zjeździe Zjednoczeniowym ZHP w wielu miejscowościach na ziemiach polskich rozpoczęło się powszechne rozbrajanie żołnierzy niemieckich i austriackich. Licznie uczestniczyli w tych działaniach harcerze. Wielu z nich zgłosiło się też zaraz do nowo powstałego Wojska Polskiego. W trudnym okresie odradzania się państwa brali udział w wydarzeniach związanych z kształtowaniem się granic Polski.

■ W lutym 1920 r. w Bytomiu powstał Polski Komitet Plebiscytowy, który prowadził działalność oświatową, polityczną, kulturalną i społeczną. W ramach Komitetu zawiązał się Inspektorat Harcerski Górnego Śląska. Na fotografii z lewej harcerska grupa plebiscytowa. W pierwszym rzędzie od lewej: Jan Wawrzyniak, Miłosz Sottys i Marian Kukła, a za nimi Anna Gontarska, Jadwiga Sottysowa, Władysława Keniżanka oraz Antoni Olbromski, Czarny Las 1920



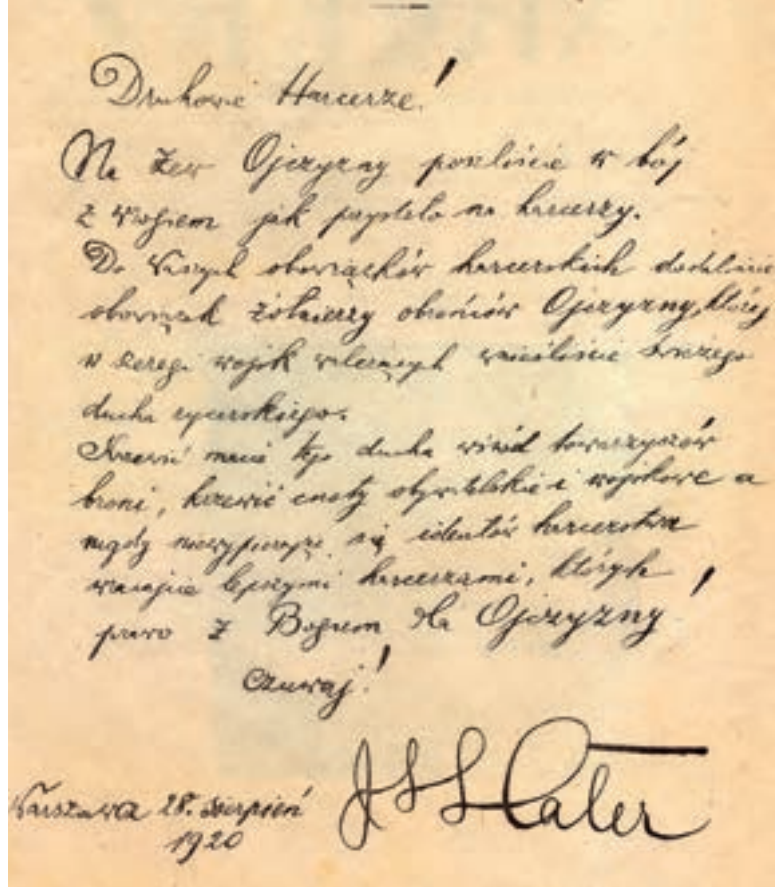
■ W grudniu 1918 r. powstał w Warszawie Batalion Harcerski; kilka miesięcy później część jego żołnierzy utworzyła Kompanię Przyboczną Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, inni zostali skierowani na szkolenie lub na front



W lipcu 1920 r. wobec sytuacji na froncie walk z bolszewikami Naczelnictwo ZHP zgłosiło do służby w Armii Ochotniczej całą organizację. Starsi harcerze wstąpili do wojska, a harcerki pełniły służbę pomocniczą. W oddziałach Armii Ochotniczej znalazło się 6 tys. harcerzy, w całym Wojsku Polskim było ich 10 tys. Pułki, w których było więcej niż 50% harcerzy, nazywano harcerskimi. Specjalny rozkaz Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich zezwalał na noszenie krzyża harcerskiego na wojskowym mundurze.



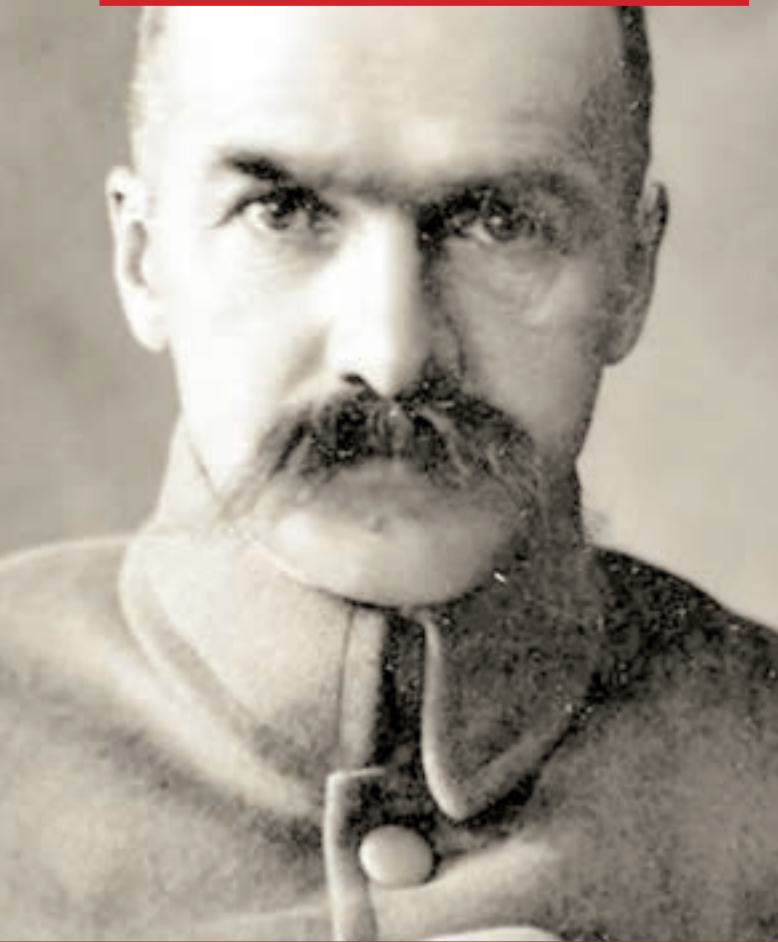
■ Józef Haller (1873–1960), generał broni Wojska Polskiego, dowódca II Brygady Legionów Polskich i Błękitnej Armii, związany ze skautingiem polskim już u jego zarania; w latach 1920–1923 przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego



■ Józef Grzesiak „Czarny” (1900–1975), legendarny drużynowy Czarnej Trzynastki Wileńskiej, walczył o Grodno i Wilno. Na fotografii w mundurze wojskowym z krzyżem harcerskim; na furażerze ma orta ze skautową lilijką



NACZELNIK PAŃSTWA PIERWSZYM PROTEKTOREM ZHP



W dniu 20 grudnia 1920 roku udała się do Belwederu delegacja Naczelnictwa ZHP, aby zaproponować Józefowi Piłsudskiemu honorową funkcję Protektora Związku. Ksiądz Jan Mauersberger przedstawił uchwałę Naczelnej Rady Harcerskiej i dowody powszechnego szacunku młodzieży harcerskiej dla Naczelnika Państwa, prosząc o przyjęcie wraz z godnością protektora – krzyża harcerskiego. Naczelnik państwa przyjął krzyż i protektorat i poprosił, aby przekazać całemu harcerstwu jego podziękowanie. W rozmowie z delegacją podkreślił zasługi harcerzy w obronie państwa i zaznaczył, że spodziewa się znacznego rozszerzenia idei harcerskiej wśród młodzieży.

Gdy starsze pokolenie w atmosferze niewoli walcząc, środków walki niewolnikom właściwych musiały się nieraz chwycić, dziś młodzież harcerska w jasny czas wolności drogami ludzi wolnych chodzić może i na prawdziwie wolnych obywateli wyrastać.

J. Piłsudski

■ Zastęp skautek z Pabianic u progu nowych wyzwań w wolnej Polsce, 1919



Moi chłopcy! Za pracę waszą i trud wasz szczerze podziękowanie. Harcerzy widzi dziś Polska wszędzie, gdzie jest robota – i na froncie, i wewnątrz kraju. Widzi szczególnie tam, gdzie robota cięższa, gdzie łatwo głowę położyć.

J. Piłsudski

W JASNY CZAS WOLNOŚCI

Harcerze!

Już w latach niewoli przygotowaliście się do służby Ojczyźnie. I uwierzywszy po wojnie 1920 roku w tę prawdę, że tylko silny i zdrowy, przygotowany odpowiednio naród zdolny jest podjąć zwycięsko zbrojną walkę o niepodległość, poczęliście z całym entuzjazmem młodości zaprawiać swe ciała do trudów życia obozowego, ćwiczyć się w rzemiośle wojennym, a dusze młode nastrojąc na wysoki ton moralny ofiarnej gotowości do czynu.

Toteż gdy huragan wojny światowej deptać począł niwy polskie i przyjść miało do dzisiejszego porachunku za lata krzywd i niewoli, wyście w pierwszym szeregu stanęli tych, którzy odważyli się stanąć po zaszczytne miano żołnierzy niepodległości, łzami matek i ojców żegnani, lecz częściej bez ich wiedzy i zezwolenia, rzucając dom rodzicielski, szliście w szeregach polskich oddziałów na trud wojenny, przerastający wielokrotnie wasze siły, a rany i śmierć, na górną radość zmierzenia się z wrogiem w otwartym polu.

Nie sprzeniewierzyliście się potem nakazom harcerskiego prawa, gdy zmartwychwstała ojczyzna pod broń swych obywateli dla obrony swych granic wołała. W walkach zeszlatorocznych z przemożnym chwilowo wrogiem braliście czynny i chwalebny udział. Rzuceni po oddziałach regularnej armii lub zgrupowani w oddzielne jednostki w służbie wywiadowczej, kurierskiej i frontowej zdaliście jeszcze raz egzamin swej dojrzałości obywatelskiej i gotowości do ofiar, zawsze świecąc swym starszym towarzyszom broni przykładem wysokiego pojmowania swych ochotniczo na się podjętym obowiązkiem. Oddając cześć poległym za ojczyznę kolegom Waszym, wyrażam Wam, Harcerze, podziękę i uznanie za dotychczasową służbę.

Naczelnny Wódz Józef Piłsudski
Pierwszy Marszałek Polski
Belweder, 29 czerwca 1921 r.



■ Prezydent RP Stanisław Wojciechowski i wiceprzewodniczący ZHP gen. Aleksander Osiński wizytują I Zlot Harcerzy w Warszawie, lipiec 1924. Gościom towarzyszą przedstawiciele komendy zlotu, m.in. Tadeusz Strumiłło, Stanisław Sedlaczek i Władysław Nekrasz

■ Dziś ZHP jest stutysięczną organizacją, która skutecznie wypełnia swoją misję wspierania wszechstronnego rozwoju dzieci i młodzieży. Na fotografii poniżej: uczestnicy Zlotu ZHP Gdańsk 2018



OGIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI



Sztafeta Rowerowa po Ogień Niepodległości chroni od zapomnienia pamięć o bohaterach związanych z odzyskaniem niezawisłego państwa, przypomina o tych, dzięki którym żyjemy w niepodległej Polsce.

Instruktorzy Hufca Zgierz (Chorągiew Łódzka ZHP) organizują wyprawy po Ogień Niepodległości od 2000 roku. Pomysł sztafety nawiązuje do tradycji okresu międzywojennego. Wówczas młodzi ludzie biegli do Kostiuchnowki z krakowskich Oleandrów, miejsca wymarszu w 1914 roku Pierwszej Kompanii Kadrowej. Na cmentarzu legionowym w Polskim Lasku rozpalali ogień i wracali z nim do Krakowa. Współcześnie po Ogień Niepodległości wyrusza na Wołyń harcerska wyprawa ze Zgierza. Rozpala go także od zniczy płonących na mogiłach legionistów poległych w 1915 i 1916 roku na miejscu walk pod Kostiuchnowką. W lampie umieszczonej na bagażniku roweru sztafeta harcerzek i harcerzy wiezie Ogień Niepodległości do Polski.



Podróż z Kostiuchnowki do Warszawy to 500 km jazdy rowem w nieprzewidywalnych, jesiennych warunkach atmosferycznych. To sześć dni zmagania z przyrodą i własną słabością. Po drodze harcerze zatrzymują się w wielu miejscowościach, przekazując ogień ich mieszkańcom. Do Warszawy sztafeta dociera na obchody Narodowego Święta Niepodległości. Ogień złożony zostaje na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie na jednej z kolumn znajduje się tablica upamiętniająca walki pod Kostiuchnowką.

■ Przygotowanie do drogi i wyjazd sztafety z Kostiuchnowki

Fot. archiwalne ze zbiorów Muzeum Harcerstwa oraz Wydawnictwa Marron (domena publiczna); fot. współczesne: S. Goździerski, P. Rodzoch, M. Skrzydlewski

Bitwa pod Kostiuchnowką, która rozegrała się w dniach 4–6 lipca 1916 roku, należy do najważniejszych wydarzeń I wojny światowej; zapobiegła przelatanemu frontowi przez Rosjan i powrotowi działań wojennych na teren Kongresówki. Najcięższe walki stoczyła wówczas I Brygada Legionów Polskich, a zwłaszcza jej 5 pułk piechoty. W tejże bitwie poległo i odniosło rany 2 tysiące legionistów, a w innych starciach na Wołyniu już wcześniej zginęły setki Polaków. Wiele ich grobów skrywają do dziś wołyńskie pola i lasy.



Główna Kwatera ZHP
ul. Marii Konopnickiej 6
00-491 Warszawa
www.zhp.pl